**TABLICA CZWARTA**

1. Wznieśli mu sanktuarium książęce.
2. Usiadł przed swemi bogami dla sprawowania władzy.
3. „Jesteś potężny śród wielkich bogów,
4. twój los nie ma równego, twoje słowo – boga Anu.
5. Marduku, jesteś potężny śród wielkich bogów,
6. Twój los nie ma równego, twoje słowo – boga Anu.
7. Od (tego) tego dnia nie będzie zmieniony twój rozkaz,
8. wywyższać i poniżać będzie rzeczą twej ręki.
9. Mowa ust twych zaiste będzie mocna, twemu słowu nie będzie sprzeciwu.
10. Żaden bóg nie wkroczy w (twój) zakres (?).
11. Zaopatrywanie jest potrzebą świątyń bogów, a przeto
12. teren ich sanktuariów niech się znajduje na twoim miejscu.
13. Jesteś Marduk, nasz mściciel.
14. Daliśmy ci panowanie nad ogółem wszystkich rzeczy.
15. Zasiądź w zgromadzeniu bogów - twe słowo jest wielkie,
16. twa broń nie skruszy się, zaiste pokona twego wroga.
17. Panie, temu, kto ufa tobie, zachowaj życie,
18. z boga, który podjął zło, wylej życie”.
19. Położyli pomiędzy siebie jedną szatę,
20. i rzekli do boga Marduka, swego pierworodnego:
21. „Twe stanowisko, panie, jest pierwsze między bogami -
22. rozkaż, by coś uległo zniszczeniu i powstało na nowo, a to stanie się.
23. Otwórz swe usta, zniknie szata,
24. odwróć, rozkaż jej, a szata będzie cała”
25. Rozkazał swemi usty i zniknęła szata,
26. odwrócił, rozkazał jej i szata powstała na nowo.
27. Gdy skutek jego ust ujrzeli bogowie, jego ojcowie,
28. ucieszyli się, oddali hołd bogu Mardukowi, królowi.
29. Przyznali mu berło, tron i palû,
30. dali mu oręż, który nie ma równego, odrzucający wroga.
31. „Idź, przetnij życie Tiâmat,
32. wichry niech poniosą jej krew ku miejscom tajemnym”.
33. Określili jego przeznaczenie, jako Bela, bogowie, jego ojcowie,
34. pomyślności i szczęścia w drodze życzyli mu na wyprawę.
35. Sporządził łuk, zrobił (z niego) swą broń,
36. wziął na siebie oszczep, umocnił w nim ścięgno.
37. przyniósł mitta, wziął je do prawej ręki,
38. Łuk i kołczan zawiesił przy boku,
39. umieścił błyskawicę na swej twarzy,
40. gorejącym blaskiem napełnił swe ciało,
41. splótł sieć dla uwikłania wnętrza Tiâmat,
42. kazał zabrać cztery wichry, żeby nic z niej nie wymknęło się:
43. południowy, północny, wschodni, zachodni,
44. przy swym boku złożył sieć, dar swego ojca boga Anu.
45. stworzył Imhullu, Zły wiatr, Wiatr burzy i Huragan –
46. Wiatr poczwórny, Wiatr siedmiokrotny, Wirowy i Wiatr, któremu nie sposób się oprzeć.
47. Wyprowadził siedem wichrów, które stworzył –
48. dla niepokojenia wnętrza Tiâmat ciągną one za nim.
49. Podniósł Pan cyklon, wielki swój oręż,
50. wstąpił na wóz burzy, który nie ma równego, na straszny,
51. założył doń cztero-zaprzęg, zawiesił przy jego boku:
52. „Niszczyciela”, „Bezlitościwca”, „Powalacza”, „Latawca”,
53. których ostre zęby, niosące truciznę,
54. umieją pożerać, potrafią rzucać na ziemię.
55. Oni zabijają, jak …, straszni podczas walki,
56. lewą …
57. Przydziany w kaunake, groźną szatę przerażenia,
58. blaskiem przestrachu okryty na głowie,
59. szedł pan prosto, postępował swą drogą,
60. mając twarz zwróconą ku Tiâmat, która była szalona.
61. W swych ustach miał …
62. w ręku trzymał truciznę z niszczącą rośliną.
63. Spieszyli wówczas bogowie do niego, spieszyli do niego,
64. spieszyli do niego bogowie, jego ojcowie, spieszyli bogowie do niego.
65. Pan zbliżył się, ujrzał środek Tiâmat –
66. zamiary boga Kingu, jej małżonka, przejrzał –
67. spojrzał i zniszczył mu plan:
68. i rozpadło się jego zamierzenie, rozpadło mu się dzieło.
69. Bogowie pomocnicy, którzy szli przy jego boku,
70. zobaczyli wojownika-przywódcę. Widok to dla nich był druzgoczący –
71. Tiâmat rzuciła swoje zaklęcie - szyi nie zwróciła (ku ucieczce) -
72. na swych ustach obfitości miała wiechrzenie:
73. „Jesteś posunięty na miejsce pana bogów, którzy idą z tobą -
74. z miejsc swych zgromadzili się oni na twe miejsce!”
75. Podniósł pan cyklon, swą wielką broń,
76. i ku Tiâmat, która szalała, przesłał słowa następujące:
77. „Czynisz się wielką, nosisz się wysoko,
78. podniosło cię serce do rozpętania walki,
79. … ich ojcowie,
80. … ich, ty złorzeczysz …
81. wywyższyłaś Kingu na małżonka,
82. wyniosłaś jego zarządzenia ponad zarządzenia boga Anu,
83. patrzysz ku złym uczynkom,
84. przeciwko bogom mym ojcom utwierdzasz swe zło,
85. zaiste, twe wojsko jest gotowe – broń mają nastawioną –
86. stań, ja i ty stoczymy walkę”.
87. Gdy Tiâmat to usłyszała,
88. zaczęła mówić bez zastanowienia, straciła rozum.
89. Tiâmat krzyczała głośno, jak szalona,
90. aż do gruntu zadrżały jej podstawowe części:
91. wyrecytowała formułę magiczną, wyrzuciła swe zaklęcie.
92. Bogowie walki doświadczyli swe oręże.
93. Ustawili się: Tiâmat i mocarz bogów, bóg Marduk -
94. posunęli się do rozprawy, zbliżyli się do walki.
95. Pan rozstawił sieć, kazał nią okrążać -
96. i puścił jej w twarz Zły wiatr, który stał w tyle.
97. Tiâmat otworzyła swe usta na ile mogła.
98. On kazał wtargnąć Złemu wiatrowi, by nie zamknęła ust.
99. Złe wiatry wypełniły jej brzuch:
100. jej serce zostało owładnięte, usta rozwarły się szeroko.
101. On rzucił strzałę, rozciął jej brzuch,
102. przeciął jej wnętrze, przebił serce,
103. związał ją, zniszczył w niej życie,
104. jej trupa rzucił i na nim stanął.
105. Gdy zabił Tiâmat, która szła na przedzie,
106. rozproszyło się jej wojsko, rozpadła się jej gromada.
107. Bogowie, jej pomocnicy, którzy postępowali u jej boku,
108. zadrżeli, przestraszyli się, odwrócili tyły,
109. rzucili się do ucieczki, ratowali swe życie.
110. ale rozbici, otoczeni, zbiedz nie mogli,
111. Osaczył ich, broń im połamał.
112. Rzuceni do sieci, siedzą przygnębieni:
113. pozostają w tajemnej izbie, pełni płaczu –
114. ponoszą karę, schną od płaczu w więzieniu,
115. Jedenaście było tych stworzeń, które on napełnił przestrachem.
116. Tłumowi demonów, który postępował z impetem przed nią,
117. nałożył kajdany na ręce.
118. Zdeptał go nogami razem z jego oporem.
119. Zaś boga Kingu, który był wielkim między nimi,
120. związał i razem z bogiem Diggu zaliczył (do piekła).
121. Odebrał mu tabliczkę z losami – (zresztą już) nie jego ozdobę –
122. przypieczętował ją pieczęcią i wziął je na swoje piersi.
123. Gdy powiązał swych nieprzyjaciół i pozabijał
124. i wynoszącego się wroga zabił jak byka,
125. i zwycięstwo Anšar na wrogiem całkowicie utrwalił,
126. i życzenia boga Ea bóg Marduk, bohater, spełnił,
127. i nad bogami powiązanemi swą władzę umocnił,
128. ku Tiâmat, którą był związał, wrócił ponownie.
129. Pan wstąpił na grzbiet Tiâmat.
130. i swem mittu, nie oszczędzającym nikogo, rozpłatał czaszkę,
131. przeciął jej żyły z krwią,
132. i wiatru północnemu podnieść ją zlecił na miejsce tajemne.
133. Widzieli to jego ojcowie, cieszyli się, radowali się:
134. podarki i dary mu składali.
135. I wypoczął pan. Na jej ciało popatrzał,
136. cielsko potworne rozkrajał i ją stwarzać rzeczy pomysłowe.
137. Rozciął ją, jak rybę maš-di-e, na dwie części.
138. Połowę z niej rozłożył i pokrył nią niebo.
139. Umieścił (tam) zasuwy, kazał im trzymać straże
140. i zlecił, żeby jego (nieba) wody nie wypuszczały
141. Przeszedł niego, miejsca zbadał,
142. na wprost apsû założył mieszkanie boga Ea.
143. Wymierzył pan dzieło apsû
144. i jako jego kopię, założył wielki dom E-šarra,
145. wielki dom E- šarra, który zbudował jak niebo –
146. i zlecił zająć go na mieszkania bogu Anu, bogu Enlilowi i bogu Ea.
147. Założył stolicę dla wielkich bogów.
148. 146 wierszy. Tablicza czwarta enuma eliš nie jest skończone.
149. Zgodnie z tablicą, która w tekście była uszkodzona
150. Napisana przez Nabû-bêl-šu, syna Nâ`id-Marduka, syna kowala. Na intencję swego życia
151. i życia domu napisał i założył e E-zida.